

XVI Kaliska Konferencja Katastralna

Staraniem Sekcji Geodezji, Katastru i Gospodarki Nieruchomościami Stowarzyszenia Geodetów Polskich, Sekcji Informacji i Gospodarki Przestrzennej PAN oraz Zarządu Oddziału SGP w Kaliszu, w dniach 19 i 20 września 2013 roku miała miejsce XVI Kaliska Konferencja Katastralna. Jej tematykę wyznaczały problemy modernizacji katastru w świetle nowych uregulowań prawnych. Na miejsce obrad wybrano Kompleks ALJO w Kaliszu.



Uczestników i gości konferencji powitał Jan Cegła

Witając przybyłych *Jan Cegła* Prezes Oddziału SGP w Kaliszu wyraził zadowolenie, że konferencja katastralna ponownie odbywa się w najstarszym mieście w Polsce.

Stanisław Cegielski Prezes Stowarzyszenia Geodetów Polskich wygłosił przemówienie wprowadzające, w którym przywołał wiele działań geodetów i naszego Stowarzyszenia, upowszechniających problemy katastru nieruchomości. Podziękował *Kazimierzowi Bujakowskiemu* Głównemu Geodecie Kraju za objęcie Konferencji patronatem, a organizatorom za trud jej przygotowania. Przypomniał, że kaliskie konferencje z cyklu „*kataster nieruchomości*” zostały zapoczątkowane w 1986 roku i stały się „*otwartym, nieskrępowanym forum wymiany doświadczeń, w szeroko pojętej dziedzinie, jaką jest kataster nieruchomości*”.



Goście konferencji Krzysztof Nosal, Józef Racki, Jarosław Wysocki, Kazimierz Bujakowski, Jerzy Solon;



Konferencję otworzył Stanisław Cegielski

Uwarunkowania prawne wypływają z przepisów ustawy o infrastrukturze informacji przestrzennej z dnia 4 marca 2010 roku, która „wprowadziła zasadnicze zmiany do obowiązującej ustawy Prawo geodezyjne i kartograficzne”, a praktyczne skutki zmian zawierają się w kilkunastu rozporządzeniach wykonawczych. „Instytucja katastru nieruchomości jest rejestrem publicznym, w którym informacje dotyczące stanów prawnych i faktycznych nieruchomości są gwarantowane przez państwo. Kataster jest niezbędny dla prawidłowego funkcjonowania państwa i realizacji jego strategicznych celów. Należy wskazać na potrzebę właściwego prowadzenia katastru, przez co należy rozumieć żeby posiadał on wszystkie informacje wynikające z przepisów prawa i był aktualny. W tym celu musi być na bieżąco aktualizowany. Dane przestrzenne zawarte w dokumentacji katastralnej powinny spełniać podstawowe wymagania i powinny być: wiarygodne, aktualne, łatwo dostępne dla potencjalnych użytkowników, odpowiednie dla konkretnych potrzeb pod względem treści informacyjnej, dostatecznie dokładne w

zależności od zastosowań, kompletne w sensie obszaru i zakresu treści danego systemu”.

„Kataster stanowi referencyjną bazę odniesienia dla innych rejestrów publicznych, a tym samym stanowi strategiczną informatyczną bazę referencyjną dla wielu działań związanych z rozwojem gospodarki narodowej. Na przykład w gospodarce nieruchomościami można wyodrębnić następujące obszary działań, dla których kataster nieruchomości jest niezbędny: regulacja stanów prawnych; przekształcanie mienia państwowego w mienie komunalne, powiatowe i wojewódzkie; uwłaszczanie osób prawnych; wywłaszczanie nieruchomości; problematyka roszczeń rewindykacyjnych; prywatyzacja i reprivatyzacja nieruchomości; obrót nieruchomościami; pośrednictwo w obrocie nieruchomościami; zarządzanie nieruchomościami; zasoby gruntów; scalenia i podziały nieruchomości; ceny i opłaty za nieruchomości; szacowanie nieruchomości; powszechna taksacja nieruchomości”.

Powyższe sprawy były również przedmiotem uwagi Zjazdu SGP w Lidzbarku Warmińskim, który w uchwale wskazał na celowość i potrzebę wprowadzenia do ustawy *Prawo geodezyjne i kartograficzne (Gik)* takich zagadnień, jak: podziały oraz scalenia i podziały nieruchomości; gleboznawcza klasyfikacja gruntów; rozgraniczenia gruntów pod wodami; geodezyjna obsługa procesów inwestycyjnych; zmiany właściwości organu przeprowadzającego rozgraniczenia z wójta, burmistrza, prezydenta na starostę.

W listopadzie 2011 roku obradował w Warszawie Trzeci Kongres Katastralny pod hasłem „Kataster w zrównoważonym zarządzaniu przestrzenią”. Główne problemy poruszane w wystąpieniach i podczas dyskusji to: przyszłość Katastru (Kataster 2014 plus); reformy katastralne, także integracja części technicznej i prawnej katastru; kataster a zarządzanie kryzysowe (katastrofy powodzie, środowiskowe i ekologiczne, osuwiska); kataster w Unii Europejskiej. Prezes *Cegielski* podkreślił szczególny zaszczyt, jakim było udzielenie Kongresowi patronatu przez Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego, którego podczas obrad reprezentował *Olgiert Dziekoński* minister w Kancelarii Prezydenta.

Stanisław Cegielski powiedział, że

„Kongres przyjął rezolucję, w której stwierdził i rekomendował:

- uznanie systemu katastralnego jako części szerszego systemu administrowania gruntami odnoszącego się do infrastruktury informacyjnej państwa obejmującej ramy prawne oraz stosowne inicjatywy szkoleniowe w zakresie standardów międzynarodowych, które ułatwią rozwój rynku nieruchomości i będą miały istotne związki z różnymi użytkownikami katastru, w szczególności z finansowym i bankowym sektorem;
- przyjęcie, że rozwój systemu katastralnego i jego powiązania muszą być zinstytucjonalizowane w skoordynowany sposób dla zapewnienia maksymalnych korzyści z katastru;
- uwzględnienie, że system katastralny powinien przewidywać długookresowe nakłady finansowe, a także rozstrzygnięcia polityczne i organizacyjne, powinien on także przewidywać w szczególności stopniowy rozwój katastru z uwzględnieniem priorytetów tych obszarów, które zostały określone jako najbardziej pilne oraz przewidywać realistyczne cele będące funkcją zarówno tych priorytetów, jak i dostępnych środków na ich realizację; niezbędnym warunkiem rozwoju takiego systemu powinno być zdefiniowanie i stworzenie stosownych standardów danych i aplikacji;
- przyjęcie, że systemy katastralne w Europie i na świecie, zarówno te istniejące jak i projektowane powinny spełniać warunek właściwego okresu zwrotu nakładów poniesionych na jego utworzenie, prowadzenie i aktualizację;
- przyjęcie istotnej roli sektora prywatnego w tworzeniu i aktualizacji katastru, a ponadto rozwijanie współpracy w szczególności z Ministerstwem Administracji i Cyfryzacji, Ministerstwem Sprawiedliwości, Ministerstwem Finansów i Ministerstwem Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz innymi zainteresowanymi instytucjami – jako dającej podstawy do uzyskania korzyści wynikających z budowy w Polsce odpowiedniego systemu katastralnego i jego funkcjonowania na rzecz gospodarki narodowej i nowoczesnego zarządzania przestrzenią”.

Szanowni Państwo!

„Spraw do załatwienia mamy bardzo dużo. Na obecnej konferencji, jak wynika z programu, jest dużo referatów ważnych, wskazujących na problemy z wykonywaniem modernizacji katastru. Dlatego, jako Rada Programowa i Komitet Organizacyjny konferencji liczymy nie tylko na prezentację referatów, ale również na dyskusję i konstruktywne wnioski, które powinny być wykorzystane przy opracowaniu nowego Pgik lub daleko idących w nim zmian.

Pragnę nadmienić, że będąc w dniu 12 września br. na Konferencji Naukowej i Warsztatach Nadzoru Inwestycyjnego w Wałczu, w której udział wzięły Okręgowe Izby Budownictwa i Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa z województw wielkopolskiego, zachodniopomorskiego i lubuskiego, usłyszałem od Krzysztofa Antczaka dyrektora Departamentu Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa w MTBiGM, a jednocześnie sekretarza Komisji Kodyfikacyjnej do opracowania Kodeksu Urbanistyczno-Budowlanego, że w wypracowanych przez Komisję tezach do tego kodeksu zapisano przeniesienie z ustawy o gospodarce nieruchomościami scalenia i podziały nieruchomości. Nie wiem jak Państwo zapatrujecie się na takie działania. W konferencji tej uczestniczył również Paweł Ziemiński zastępca Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego. Stowarzyszenie Geodetów Polskich prowadziło jedną sesję *Prawo geodezyjne w procesie inwestycyjnym*. Oczywiście poinformowałem o pracach nad prawem geodezyjnym i kartograficznym i że przewidujemy między innymi scalenia i podziały przenieść do Pgik. Po naszych prezentacjach była ożywiona dyskusja, głównie na temat udziału geodety w procesie inwestycyjnym. Z niej wynikało duże zrozumienie dla podejmowanych przez nas działań, mających na celu wpisanie do kodeksu geodetę jako uczestnika procesu budowlanego. Głos zabrał również sekretarz Komisji Kodyfikacyjnej Krzysztof Antczak, który stwierdził, że trudno będzie wpisać do kodeksu geodetę, ale poinformował, że 19 września br. tezy będą opublikowane i SGP może proponować określone zapisy. Mówię to przy okazji konferencji katastralnej, bo jest to kwestia dla naszego zawodu bardzo ważna i na czasie. Liczę na Wasze doświadczenie i wsparcie w dalszych naszych działaniach w tych sprawach”.

Mówca stwierdził następnie, że do sprawnego wykonywania zadań przez administrację publiczną jest niezbędna aktualna, wiarygodna i szybko dostępna informacja. „*Tę informację powinno się czerpać z katastru, który jest jednym ze strategicznych zasobów informacyjnych w kraju, jako rejestr publiczny. Zadam jednak pytanie czy przy obecnych uwarunkowaniach można dokonać takich zmian, aby kataster był aktualny i wiarygodny? Uważam, że dla właściwego rozwiązywania pojawiających się problemów, konieczna jest dobra współpraca Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii ze Stowarzyszeniem Geodetów Polskich i całym środowiskiem administracji publicznej oraz wykonawstwa geodezyjnego*”.

Kończąc wystąpienie **Stanisław Cegielski** przedstawił zaproszonych gości: **Józefa Rackiego** Posła na Sejm RP; **Kazimierza Bujakowskiego** Głównego Geodetę Kraju; **Krzysztofa Nosala** Starostę Kaliskiego; **Jarosława Wysockiego** Dyrektora Departamentu Informacji o Nieruchomościach GUGiK; **Jerzego Solona** dyrektora Kaliskiej Rady Federacji Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych NOT. Powitał też wszystkich uczestniczących w Konferencji.



Jan Cegła, Zygmunt Bojar;



Małgorzata Buško Antoni Gosiewski

Józef Racki dziękując za możliwość uczestniczenia w spotkaniu stwierdził: „*Cieszę się, że wróciliśmy do Kalisza, bo kataster dla naszego środowiska jest działaniem bardzo ważnym, a w środowisku sejmowym, to temat tabu. Dla większości posłów kataster to zwiększony podatek. W Sejmie trudno mówić o katastrze, ale też w Komisji Kodyfikacyjnej nie jest łatwiej. W Sejmie będę propagował to, co dobre dla geodezji. Życzę Konferencji owocnych obrad, bo taka konferencja daje wiele możliwości ...*”.



Józef Racki;



Mariola Gilska;



Krzysztof Nosal

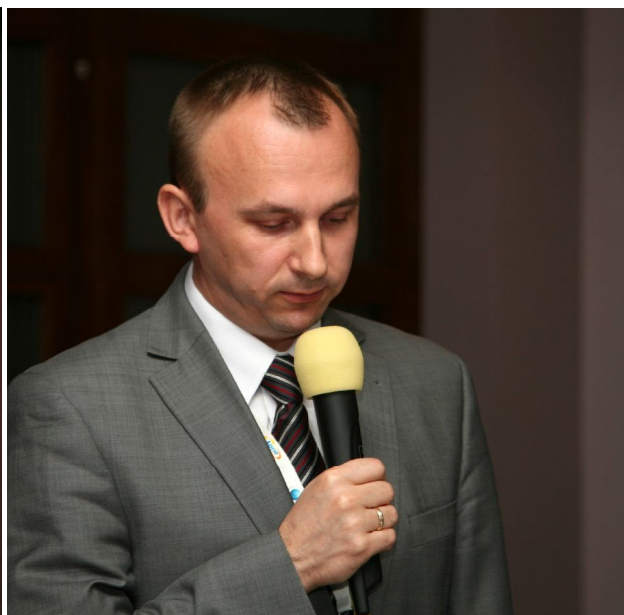
Krzysztof Nosal akcentował znaczenie i wagę pracy geodetów i podkreślał, że geodeci pozostają ważni w wielu miejscach gospodarki i administracji. „*Bazy danych, które łatwo udostępniają dane mają istotne znaczenie w podejmowaniu decyzji, skracają czas ich podejmowania, co jest z korzyścią dla nas i kraju. Spotkanie takie, jak to dzisiejsze jest bardzo potrzebne, bo stanowi źródło praktycznej wiedzy. Życzę dobrych obrad i miłych wrażeń z pobytu w Kaliszu*”.

Stanisław Cegielski podziękował gościom za ciepłe i pełne życzliwości słowa. zaproponował też, aby

obradę konferencji znalazły podsumowanie we wnioskach. Do ich sformułowania zostali poproszeni: *Ludmiła Pietrzak, Alicja Meusz, Lidia Danielska, Wacław Baran, Dariusz Pręgowski.*



Przemawia Kazimierz Bujakowski;



Jarosław Wysocki

Rozpoczynając część referatową konferencji *prof. Andrzej Hopfer* zauważył, że cechą katastru, obok wiarygodności, jest też jego ciągłość.

Kazimierz Bujakowski gratulując organizatorom Konferencji licznego grona uczestniczących w niej osób, podkreślił, że we wstępnych wystąpieniach wypowiedziano wiele słusznych tez. „*My mamy swoje racje co do katastru, ale do nich trzeba przekonać innych, choćby ludzi mających wpływ w Sejmie*”. Dla zrozumienia celowości tworzenia katastru jest potrzebne oddziaływanie na ludzi, zwłaszcza na posłów. Takim działaniem były np. rozmowy podejmowane przez Głównego Geodetę Kraju z marszałkami województw. W dyskusji nad kodeksem budowlanym należy zabiegać o równoprawny udział geodety w procesie inwestycyjnym, ale także uwypuklić znaczenie informacji, których geodeta jest twórcą i dysponentem.



Przemawia Ewa Janczar, obok Ludmiła Pietrzak, Jan Cegła;



Ludmiła Pietrzak

W referacie wskazującym na „*stan obecny i zamierzenia w zakresie ewidencji gruntów i budynków*” *Kazimierz Bujakowski* podkreślił znaczenie roku 2010, który „*zamyka coś i kodyfikuje nowe zadania w geodezji. Jesteśmy, mimo braków, najlepiej zorientowani informatycznie wśród branż*”. Następuje nowa organizacja zbiorów danych. Zmiany wprowadzone w roku 2010 narzuciły administracji geodezyjnej obowiązek współpracy ze starostami. Główny Geodeta Kraju ma ustawową delegację do współdziałania i zawierania porozumień. Zmieniło się pojęcie mapy zasadniczej (bazy danych przestrzennych), ale ta zmiana nie została, do końca, przyjęta w środowisku geodezyjnym.

Bazy danych przestrzennych powinny mieć zbiory zharmonizowane, czyli być interoperacyjne. „*Do tego zmierzamy, poprzez niezbędne uregulowania prawne, jakie już się ukazały oraz te pozostające w*

przygotowaniu”. Zmiany dotyczące uregulowań prawnych ewidencji gruntów i budynków (egib) zawiera rozporządzenie ministra administracji i cyfryzacji z dnia 19 września 2013 roku.

Obecnie zbiory zawierające dane opisowe dotyczące gruntów, budynków i lokali w miastach obejmują 87% powierzchni, a na terenach wiejskich 44%. Mapa ewidencyjna w postaci wektorowej w miastach jest założona na obszarze 92%, na terenach wiejskich w 72%. Kwestią bardzo ważną jest jakość danych ewidencyjnych gromadzonych w tych zbiorach.

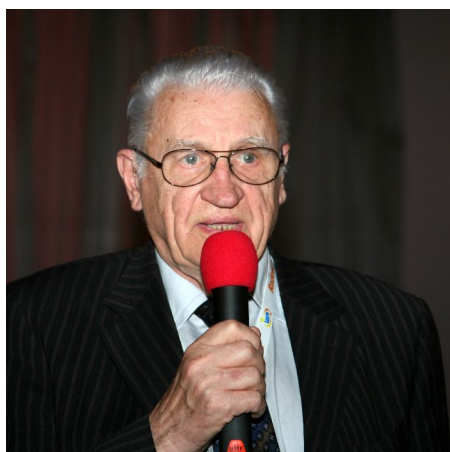


Tomasz Telega;



Wojciech Tokarski

Główny Geodeta Kraju zawarł porozumienia z 52 starostami, potwierdzonymi podpisaniem czterech listów intencyjnych na tworzenie I fazy Zintegrowanego Systemu Informacji o Nieruchomościach i jednego II fazy. Wykonanie prac I fazy ma za cel modernizację ewidencji gruntów i budynków oraz dostosowanie baz danych przestrzennych do wymagań ZSIN, ma także uruchomić proces powstawania centralnego repozytorium kopii zbiorów danych ewidencyjnych. Istotnym celem projektu jest poprawa jakości danych ewidencyjnych. Faza II projektu ZSIN ma być realizowana w perspektywie 2014-2020, w ciągu czterech lat, za 294 mln złotych. Celem jest „wspieranie rozwoju wykorzystania informacji przestrzennej”, jak też „efektywne zarządzanie nieruchomościami sektora publicznego”.



Zygmunt Bojar;



Michał Marczak, Paweł Luciński

Programem pozostającym w sferze zamierzeń Głównego Geodety Kraju jest *kataster polski*. W ramach tego programu mają być wspierane działania modernizujące ewidencję nieruchomości, zapewniające „jednolitość i prawidłowość” jej funkcjonowania. Uzyskanie założeń programu ma przyczynić się także do budowy „sprawnej i nowoczesnej administracji ... oraz znaczącego wzrostu udziału obywateli w procesach decyzyjnych ...”. W podsumowaniu mówca stwierdził, że celem działań podejmowanych przez Urząd „jest budowa nowoczesnego katastru nieruchomości ...”.

Jarosław Wysocki przedstawiając „nowe regulacje prawne dla potrzeb katastru” wskazał na potrzebę ich wprowadzania, wynikającą z celów nowelizacji rozporządzenia w sprawie egib. Nowelizacja tego dokumentu pozwoli na: dostosowanie przepisów do zgodności z przepisami PgiK; harmonizację zbiorów

danych egib z innymi zbiorami danych; ustalenie GML podstawowym formatem wymiany danych egib; lepsze sprecyzowanie niektórych przepisów rozporządzenia oraz wyeliminowanie zawartych w tym akcie niespójności i niejednoznaczności.

Referent wskazał na rolę egib w krajowej infrastrukturze informacji przestrzennej i omówił strukturę rozporządzenia, przywołał też nowe definicje budynku, osoby, granic działki ewidencyjnej, izby, jak też nowe zasady prowadzenia i aktualizacji ewidencji (tworzenie i oznaczanie, łączenie i podział działek), ustalenie przebiegu granic ewidencyjnych (dokumenty, sposoby, zawiadomienie o podejmowanych czynnościach), numeryczny opis granic i dane dotyczące budynków oraz systematykę użytków gruntowych.

Przywołując założenia do zmiany *Prawa geodezyjnego i kartograficznego Jarosław Wysocki* stwierdził, że mają one charakter porządkujący materię prawną.



Michał Marczak, w tle Stanisław Zaremba;



Paweł Luciński

Ludmiła Pietrzak w referacie (współautorzy *Andrzej Hopfer* i *Stanisław Cegielski*) omawiającym znaczenie działki ewidencyjnej i punktu adresowego w tworzeniu rejestrów publicznych podkreśliła, że te przestrzenne obiekty referencyjne, zostały wskazane w przepisach ustalających Krajowe Ramy Interoperacyjności. To na geodetach spoczywa odpowiedzialność za pokrycie tymi obiektami całego kraju, ale też za ich dokładność, jednolitość, jakość wiarygodność, aktualność.



Lidia Danielska;



Wacław Baran

Pojęcie granicy prawnej nie uzyskało dotąd ustawowej definicji, co spowodowało pojawienie się wielu

określeń i interpretacji takiej granicy. Autorzy przywołanych określeń ich źródła upatrują w katastrze, odnoszą ją do „*stanu prawnego nieruchomości*”, kiedy powstała w wyniku umowy granicznej, a nawet uznają, że wszystkie granice są granicami prawnymi. Podkreślono, że „*ustawowa definicja granicy prawnej znacznie uprościłaby wiele prac granicznych*”.

Rozporządzenie o egib definiuje granicę jako obiekt przestrzenny, zaś punkt załamania granicy jako „*obiekt przestrzenny punktowy*”, służący do numerycznego opisu granic działki ewidencyjnej. Wartość błędu średniego położenia punktu granicznego może być różna i jest zależna od zastosowanej metody pomiaru.

Referentka zwróciła uwagę na to, że wykonawca prac modernizujących egib często czynności ustalania i pomiaru granic zmuszony jest prowadzić w okresie zimowym, co nie sprzyja jakości prac. Dzieje się tak nie z winy wykonawcy, a za sprawą zbyt późnego podpisania umowy.

We wnioskach stwierdzono, że warunkiem powstanie wiarygodnej infrastruktury informacji przestrzennej są dane zawarte w ewidencji gruntów i budynków, uzyskane zgodnie z obowiązującymi przepisami i zapewniające wymaganą dokładność współrzędnych punktów granicznych. Dane te muszą być aktualne, wiarygodne, zintegrowane, a działka ewidencyjna stanowić podstawowy referencyjny obiekt przestrzenny.



Alicja Meusz;



Anna Rakieć

Ewa Janczar (Mazowiecki Urząd Marszałkowski) wypowiedziała tezę, wedle której wypełnianie zadań wynikających ze strategii rozwoju województwa mazowieckiego bez informacji przestrzennej nie jest możliwe. Dlatego istotnym celem podejmowanych przez Urząd Marszałkowski działań jest zapewnienie „*dostępu do danych i usług przestrzennych wszystkim zainteresowanym*”. Dokonać się to może poprzez realizację takich zadań: inwentaryzacja zasobów informacji przestrzennej, doprowadzenie kluczowych zbiorów do jednolitej postaci, zapewnienie kompletności i aktualności zbiorów danych i zapewnienie narzędzi umożliwiających wykorzystanie informacji przestrzennej.

Głównym celem działań jest opracowanie i wdrożenie mechanizmów, w technologii teleinformatycznej, które ułatwią: obywatelom dostęp do informacji; przedsiębiorcom „*lepiej wykorzystanie wewnętrznego gospodarczego i przestrzennego potencjału regionu*”; jednostkom samorządu terytorialnego racjonalne zarządzanie przestrzenią geograficzną województwa mazowieckiego. Realizowane projekty „*stopniowo wypełniają przestrzeń tematyczną i infrastrukturalną zapotrzebowania na informację przestrzenną w województwie*”.

W referacie szczegółowo omówiono stosowane procedury realizacji projektów, poprzez wskazanie stron projektów i ich wsparcie oraz udzielanie zamówień. Przy tym „*dziwnie się dzieje, bo po podaniu wartości zadania, oferowane ceny ich wykonania bywają niższe o 40 do 50 procent. To stanowi źródło oszczędności*”.

Jako najważniejsze zadania zostały wymienione: zebranie i zorganizowanie w odpowiednie struktury

danych dla potrzeb Bazy Danych Topograficznych województwa; konwersja materiałów składających się na powiatowy zasób geodezyjny i kartograficzny; opracowanie koncepcji standaryzacji studiów zagospodarowania terenu, miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego.

Usługi geodezyjne powinny być dostępne dla wszystkich, też tych, którzy dzisiaj nie są tego świadomi, a dane przestrzenne powinno się upowszechniać i temu na Mazowszu służy regionalna infrastruktura informacji przestrzennej, składa się z sieci węzłów: gminnych, powiatowych i wojewódzkiego.



Marek Skiba;



Lidia Danielska, prof. Andrzej Hopfer, w głębi Jan Cegła

Tomasz Telega (Biuro Grunt-Ekspert) postulował potrzebę wpisania do rejestru wartości katastralnej nieruchomości. Wartość ta ma stanowić podstawę do wymierzania podatku. Jeśli mówimy o katastrze nowoczesnym, to nie może tam brakować wartości katastralnej nieruchomości. Autor wskazał znaczenia pozytywne wartości nieruchomości w katastrze. O aktualizację tych danych dbać będzie właściciel nieruchomości.



Prof. Andrzejowi Hopferowi życzenia składa Anna Rakieć i Józef Racki;



Stanisław Cegielski, prof. Andrzej Hopfer, Józef Racki

Autor przywołał ustawę *Prawo geodezyjne i kartograficzne*, które w art. 20 mówi, że „w ewidencji gruntów i budynków wykazuje się także wartość nieruchomości”, a w art. 7a nakłada na Głównego Geodetę Kraju obowiązek opracowania wytycznych do powszechnej taksacji nieruchomości. To nie zostało zrobione, a w praktyce wartość nieruchomości jest pochodną jej powierzchni. Referent uważa, że należy wzmóc działania poszerzające kataster o wartość nieruchomości dlatego, że „system obecny jest archaiczny, niesprawiedliwy”, a ponadto, podatek naliczony od wartości „skłania do racjonalnego gospodarowania nieruchomością”.

W ustawie *o gospodarce nieruchomościami* jest rozdział poświęcony powszechnej taksacji. Wykonuje ją starosta, a korzyści z niej czerpie gmina. Wartość katastralna nieruchomości ma być jednolita dla całego kraju, bliska wartości rynkowej. Obecnie istnieją technologiczne podstawy jej przeprowadzenia, a rzeczoznawcy są do tego zadania przygotowani. Referent dodał, że wartość katastralna jest sumą wartości gruntu, budynków i lokali.

Główny Urząd Geodezji i Kartografii prowadził prace pilotażowe w sześciu miastach, po dwa obręby. Na podstawie uzyskanych wyników opracowano dobre przepisy, ale trzeba do nich wprowadzić pewne

zmiany. Pamiętać trzeba, że podstawowym źródłem informacji o nieruchomości są dane zawarte egib. Na uwagę, że istnieje rejestr cen, mówca odpowiedział, że nie może on być traktowany jako „*kataster nieruchomości*”, bo ma inne przeznaczenie. Referat kończył się wnioskiem mówiącym o potrzebie uchwalenia ustawy o powszechnej taksacji nieruchomości.

Wojciech Tokarski (specjalista ds. organizacji pracy, geodeta uprawniony) rozważał czy samorząd terytorialny jest dobrym rozwiązaniem do zarządzania nowoczesnym katastem nieruchomości. Obecnie organami nadzoru geodezyjnego i kartograficznego jest Główny Geodeta Kraju i wojewoda, a organami administracji – marszałek województwa i starosta. Służbą geodezyjną i kartograficzną w powiatach zarządza 387 jednostek samorządu terytorialnego. Autor przywołując negatywne opinie użytkowników danych zawartych w egib i zasobie geodezyjnym, wskazywał na opieszałość pracy ośrodków dgik, ZUD, niską kulturę obsługi, duże zróżnicowanie jakości udostępnianych materiałów i powolny proces informatyzacji dokumentów zasobu.

Reforma administracji publicznej z 1999 roku, mająca charakter decentralizacyjny, wprowadziła trzy stopnie władzy: samorząd lokalny, samorząd regionalny, rząd i administrację rządową. Przekazanie służby geodezyjnej do samorządów nie wprowadziło zmian poprawiających jej funkcjonowanie. GGK realizujący zadania administracji centralnej „*ma niewielki wpływ na kształtowanie polityki prowadzenia i udoskonalania zbiorów katastralnych*”. Zdaniem autora „*Zarządzanie przez samorzady terytorialne nowoczesnym katastem nieruchomości, to nie jest dobre rozwiązanie*”. Proponuje, aby to zadanie wykonywała „*Agencja rządowa ze zdecentralizowanymi oddziałami nadzorowanymi przez GUGiK działającą w imieniu GGK*”. Agencję terytorialną utworzy 6-7 powiatów.

Proponowane rozwiązanie napotka na silny opór struktur powiatowych i wywoła spory o lokalizację siedziby agencji. Wśród spodziewanych korzyści wymieniono zmniejszenie zatrudnienia i kosztów administracji, wzmocnienie technologiczne jednostek zarządzających katastem. Autor stwierdził, że „*administracja jest sterem, a nie żeglarzem*”.



Adam Klimek;



Ludmiła Pietrzak, Mariola Gilska

Zygmunt Bojar (Geolex Biuro Geodezji i Nieruchomości) podkreślił, że podnoszone pojęcie granicy prawnej, to temat gorący i proponował, aby mówić „*granica według stanu prawnego*”. Taka granica ma znaczenie w postępowaniu podziałowym, gdzie jest „*wymagana identyfikacja i przyjęcie przebiegu granicy*”. W praktyce granica ewidencyjna pokrywa się z granicą według stanu prawnego. Autor uważa, że podstawę do przeprowadzenia podziału daje mapa projektu podziału, a dane miarodajne o właścicielach, to te zapisane w księdze wieczystej, natomiast dane przestrzenne znajdują się w katastrze nieruchomości.

Unormowania rozporządzenia o „*standardach*” mogą wpłynąć na zmianę stosowania rozporządzenia o podziale nieruchomości, bo „*będzie można 'zaocznie' przyjmować przebieg granic*”. Regulacje zawarte w rozporządzeniu mają charakter przepisu szczególnego i mogą być wykorzystywane przy podziałach. „*Dzięki zastosowaniu w podziałach przepisów rozporządzenia o standardach – dodał – granice powstałe w podziale będą mieć walor granic o przebiegu prawnym*”.

Michał Marczak, Paweł Luciński (Urząd Miasta Kalisza) poinformowali, że od kwietnia 2013 roku w

Kaliszu funkcjonuje miejski system informacji przestrzennej (MSIP), uruchomiony za fundusze własne gminy. W rozwiązaniu istnieje „*poradnik interesanta*” ułatwiający korzystanie z systemu. Opracowane bazy pozwalają na tworzenie map tematycznych. System informacji przestrzennej jest skierowany na użytkownika indywidualnego i inwestora. Temu służy wyszukiwarka internetowa ofert. W systemie funkcjonuje ponad osiemset baz danych. Przy tym w bazie znaleźć można nie tylko obrazek, ale jest tam pełna informacja o obiekcie. System pozwala na kreowanie informacji o takiej treści, która jest potrzebna zainteresowanemu.

Lidia Danielska (Poznań) przypomniała, że ustawa *Prawo geodezyjne i kartograficzne* ewidencję gruntów i budynków definiuje jako *jednolity dla kraju, systematycznie aktualizowany zbiór informacji o gruntach, budynkach i lokalach i ich właścicielach ...*, zaś *Kataster 2014* podaje, że *Kataster nieruchomości to metodycznie ułożony publiczny spis danych dotyczących nieruchomości, oparty na pomiarach ich granic*. Na kształtowanie się współczesnych systemów katastralnych mają wpływ czynniki polityczno-prawne (właściwa informacja stanowi podstawę do podejmowania decyzji politycznych i ekonomicznych), środowiskowe, technologiczne (kataster jako komponent systemów analizy zjawisk w czasie rzeczywistym), społeczno-ekonomiczne (informacje zabezpieczające interesy uczestników rynku finansowego).

Docelowy kataster nieruchomości, wraz z *instytucją ksiąg wieczystych* powinien być, systemowym elementem utrzymywania „*ładu prawnego nieruchomości na gruncie*”. Dąży się, w nowelizacji PgiK do nowego zdefiniowania pojęcia katastru nieruchomości, jako systemowej instytucji prawa, „*w której zgromadzone są wymagane prawem dane o oczekiwanej jakości i wiarygodności*”. Wsparciem dla tworzenia katastru nieruchomości może być zintegrowany system informacji o terenie, który pełną funkcjonalność ma osiągnąć w terminie do dnia 10 września 2016 roku. Pamiętać jednak trzeba, że cały ciężar założenia zestandaryzowanych baz danych przestrzennych spoczywa na powiatach.

Wyrażono wątpliwość czy przy dzisiejszym stanie ewidencji gruntów i budynków w nowelizowanym rozporządzeniu egib powinno mówić się o jej zakładaniu, bowiem bardziej potrzebne i uzasadnione jest przeprowadzenie jej modernizacji. Przy tym pojęcia *modernizacja ewidencji gruntów i budynków* oraz *operat opisowo-kartograficzny* użyte w art. 24a PgiK powinny być zdefiniowane. W przepisach tego artykułu przewidziano takie środki odwoławcze dla stron postępowania: uwagi do projektu, zarzuty do operatu, wnioski o zmianę danych objętych ewidencją.

Wacław Baran (Legnica) prezentował „*dylematy i wątpliwości geodety powiatowego*” wynikające ze zmian wprowadzanych do egib, podkreślając, że dylematów powinno być jak najmniej, a wątpliwości należy rozwiewać. Dylematy geodety powiatowego wynikają z ustawy PgiK i rozporządzenia z dnia 29 marca 2001 roku w *sprawie ewidencji gruntów i budynków* oraz innych aktów prawnych w systemie prawa, zwłaszcza kodeksu postępowania administracyjnego. Jak potraktować potrzebę wprowadzania zmian danych ewidencyjnych poprzez wydanie decyzji administracyjnej?

Pozycja Głównego Geodety Kraju w strukturach władzy państwowej (publicznej) jest słaba, co zostało usankcjonowane w art.6 PgiK. O braku zrozumienia co znaczy dla gospodarki informacja geodezyjna może świadczyć stanowisko ministerstwa finansów, które „*nie znalazło uzasadnienia*”, aby można było współfinansować aktualizację i obsługę egib oraz gesut z odpisu od podatku rolnego, leśnego i od nieruchomości. Niekorzystnie dla nas ustawa o działach gospodarczych zalicza geodezję do działu administracji publicznej, a nie do informatyzacji.

Alicja Meusz (Wrocław) w referacie „*Jaki (czy?) mamy dziś kataster*” przywołała uwarunkowania prawne i historyczne katastru na terenie Dolnego Śląska. Ponieważ informacje zawarte w egib stanowią podstawę planowania gospodarczego i przestrzennego, wymiaru podatków i świadczeń, oznaczania nieruchomości w księgach wieczystych, statystyki publicznej, gospodarki nieruchomościami, dlatego powinny być aktualne i na bieżąco aktualizowane.

Jaką ma pełnić wobec katastru nieruchomości ZSIN? Czy będzie to jedynie centralny punkt skupiający i udostępniający informacje i dane, różnej jakości, o nieruchomościach?

Do założenia ewidencji gruntów w województwie dolnośląskim zostały wykorzystane, jako źródłowe albo pomocnicze, materiały katastralne, z katastru pruskiego lub austriackiego. W województwie, które ma powierzchnię 1 944 673 hektarów, jest podzielone na 30 powiatów, posiada 91 miast i 169 gmin wiejskich, doliczono się na dzień 6 września 2013 roku 1 714 044 działek ewidencyjnych. Ewidencja

jest prowadzona w ośmiu systemach informatycznych. Pokrycia numeryczną mapą ewidencyjną brakuje w czterech powiatach. W ewidencji budynki zostały ujawnione na terenie miast w 80 procentach, a na terenach wiejskich w 43 procentach.

Z jakością danych katastralnych wiązać można wiele cech, takich np. jak dokładność, wiarygodność, poprawność i kompletność. Na jakość danych ewidencyjnych wpływa czas, finanse i człowiek.

Dyskusja

Tadeusz Kościuk stawia kwestię o zasadność pytania *czy mamy kataster?* Odpowiada, że mamy kataster, jeśli wziąć pod uwagę stan faktyczny ewidencji gruntów i budynków oraz licznie przywoływane wcześniej opisy definiujące go. „*A jeśli ministerstwo finansów podważa dane w egib, to podważa też swój system podatkowy. Nie zastanawiajmy się, my geodeci, czy mamy kataster. Modernizujemy to co mamy*”.

Stanisław Zaremba (GUGiK) nie ma przekonania, czy instytucja katastru nieruchomości powinna być wprowadzana osobną ustawą, bo wtedy pojawi się pytanie kto ma ją prowadzić. Raczej niech będzie to kataster zgodny z unormowaniami zawartymi w PgiK, a podstawą rejestru działka ewidencyjna. Tu jest potrzebne pojęcie działki, rozumianej jako obiektu przestrzennego, o powierzchni ciągłej, określonej granicami. „*Dyskutowanie na temat granicy prawnej i ewidencyjnej jest nieporozumieniem, które doprowadziło do takiej czynności (pojęcia) jak 'okazanie granic', co jest patologią*”.

Marek Skiba (Jarosław) stwierdził, że „*nie odpowiada mu to co mówił Stanisław Zaremba*” i wyraził zdziwienie na liczne próby tworzenia nowych określeń granicy działki, zwłaszcza, że dane z egib są źródłem zapisów w księdze wieczystej. Zaś co do nazwy instytucji rejestrującej stany danych o działce, to „*nie ma co tu tracić czasu*”.

Anna Rakieć (Białystok) zauważyła, że „*kwestia jak zrobić, żeby poprawić to co mamy, powinno być zasadniczym tematem konferencji*”.

Wacław Baran stwierdził, że „*własność jest rzeczą świętą*” i dodał, że „*Jakość naszego systemu prawnego jest licha, co może owocować pojawianiem się na 'naszym podwórku' decyzji upominających nas, że rozporządzenie o egib jest niekonstytucyjne*”.

Prof. Andrzej Hopfer stwierdził, że „*my nie jesteśmy 'wszytkoinstytucją', a jesteśmy zobowiązani do wykonywania czynności w ramach prawa. Ale róbmy to dobrze*”. Dodał, że warto przypomnieć znane powiedzenie: „*kto umie, to robi, kto wie, to naucza, komu się wydaje, to kontroluje, a kto nic nie wie, to komentuje*”.

Alicja Meusz uważa, iż taka konferencja powinna być obowiązkowa dla wykonujących prace i usługi geodezyjne. Tylko jak będziemy razem, administracja i wykonawcy, „*możemy wpływać na tworzenie potrzebnego nam prawa*”.

Mariola Gilska (Olsztyn), *Ludmila Pietrzak* podkreśliły rolę i znaczenie w zawodzie ludzi, którzy swoje umiejętności, talent i pasję lokują w wykonywanie prac i usług geodezyjnych. „*Niekiedy nasze relacje i współpraca z organami administracji geodezyjnej układają się wzorowo. Bywa jednak, że na usługi ośrodka dąk czekać trzeba dwa i trzy miesiące. Generalnie współpracy nie ma*”. Apelowaly, aby wszelkie interpretacje i uwagi do aktów prawnych były ujednolicone dla całego kraju, a podejmowane szkolenia były prowadzone według „*standardowego*” programu.

Stanisław Cegielski zamykając dyskusję podkreślił, że takie jak kaliska konferencje pozwalają na otwarte, swobodne i nieskrępowane wypowiedzi. „*Nie ma tu podziału na pracowników administracji, nauki i wykonawstwa. Wszyscy jednakowo troszczymy się o nasz zawód*”.

Obrady drugiego dnia rozpoczęła *Anna Rakieć* prelekcją, której główny wątek stanowiło wykorzystanie danych katastralnych na szczeblu samorządu województwa w Podlaskim Urzędzie Marszałkowskim. W skład województwa podlaskiego, którego powierzchnia wynosi 20 187 km², wchodzi 17 powiatów, w tym trzy grodzkie. Województwo posiada system zarządzania zasobem mienia, składającego się z 34 budynków i 2665 działek (bez dróg wojewódzkich). Prezentacja danych o nieruchomościach oparta jest o dane egib. W realizacji jest projekt stworzenia *GIS Podlasia*, a jego źródłem danych będzie kataster.

Do realizacji projektu, w czasie od września 2012 roku do października 2014 roku, przystąpiło 130 jednostek. Zagrożenie może stanowić duża ilość partnerów, zapewnienie trwałości działania i napięty harmonogram prac. Wystąpienie kończyło się stwierdzeniem, że władze regionów nie mogą pozostawać obojętne wobec jakości danych katastralnych, a „*warunkiem dobrego ich wykorzystania jest działanie*”.

zgodne z normami prawa polskiego i wspólnotowego”.

Adam Klimek (Wejherowo) przedstawił opracowanie zatytułowane „*Koncepcja instytucji katastru jako organizacji odpowiedzialnej za utrzymanie ładu prawnego na gruncie*”. Na wstępie referent stwierdził, że modernizacja ewidencji gruntów i budynków, prowadzona od 1979 roku, jak dotąd, nie dawała „oczekiwanych efektów i nie przyczyniła się do usprawnienia procesów gospodarczych państwa, ani usprawnienia funkcjonowania jego instytucji”. W referacie zostały pokazane rozwiązania pozwalające państwu na wypełnianie zadania jakim jest utrzymanie „na całym obszarze kraju ładu prawnego gruntów”.

Według autora: **Ład prawny gruntów** - uporządkowany przebieg chronionych przez państwo granic własności do gruntów; **Kataster** – zbiór informacji (rejestr publiczny) dający dokładny obraz stanu posiadania ...; **Instytucja katastru** – powołana mocą ustawy organizacja odpowiedzialna za utrzymanie ładu prawnego na gruncie.

Analiza funkcjonowania administracji geodezyjnej doprowadziła autora do stwierdzenia, że obecnie nie jest ona w stanie wykonać powierzonych jej zadań i zapewnić utrzymania ładu prawnego gruntów. „*Konieczna jest fundamentalna przebudowa instytucji państwa*”, poprzez „*wzmocnienie ochrony praw własności i usprawnienie procesów inwestycyjnych*”. Wniosek końcowy: „*Zamiast kolejnych niezwykle kosztownych działań modernizacyjnych należy wprowadzić rozwiązania organizacyjne i systemowe, które doprowadzą do utworzenia instrumentu umożliwiającego utrzymanie ładu prawnego gruntów, będącego jednocześnie fundamentem systemu informacji przestrzennej*”.



Stanisław Zaremba;



Dariusz Pręgowski

Stanisław Zaremba (GUGiK) przedstawiając stan modernizacji ewidencji gruntów i budynków w kraju przypomniał ogrom zgromadzonych w egib danych geometrycznych określających położenie punktów załamania granic oraz położenie i kształt działek ewidencyjnych, budynków, jak też konturów użytków gruntowych i konturów klasyfikacyjnych. Zbiory opisowych danych egib w całości są utrzymywane i na bieżąco aktualizowane za pomocą systemów informatycznych, lub teleinformatycznych.

Informacje o jakości danych ewidencyjnych w skali całego kraju zostały pozyskane po raz pierwszy z projektów realizowanych przez GUGiK oraz ARiMR w latach 2005-2007. Z dokumentacji opracowanej przy realizacji tych projektów wynika, że część danych egib cechuje się niedostateczną jakością oraz brakiem wiarygodności. Dotyczy to głównie obszarów, na których ewidencja gruntów została założona na podstawie niskiej jakości map byłego katastru austriackiego i pruskiego. Problem rozbieżności granic w bazie danych ewidencyjnych (katastralnych) ma miejsce także na obszarach byłej Kongresówki. Dodać też trzeba, że nie wszystkie wyniki prac zostały wykorzystane do poprawienia egib, bowiem ich głównym celem było uzyskanie warunków do pozyskania dopłat bezpośrednich dla rolników.

Aktualnie w GUGiK, we współpracy z geodetami powiatowymi, jest wdrażany system metadanych, który umożliwi między innymi ocenę jakości danych. Poprawa jakości danych ewidencyjnych następuje w trakcie modernizacji egib, a także podczas bieżącej aktualizacji danych rejestru. W latach 2008-2010,

na podstawie porozumień zawartych ze starostami GUGiK współuczestniczył, w zakresie finansowym i merytorycznym, w przeprowadzeniu modernizacji egib wybranych obiektów na obszarze trzynastu gmin, położonych w różnych częściach kraju. Doświadczenia tu uzyskane posłużyły do opracowania wzorów dokumentów stosowanych w zamówieniach publicznych.

Istotne znaczenie dla poprawy jakości danych egib Główny Urząd Geodezji i Kartografii wiąże z realizacją projektu TERYT 2 i z utworzeniem zintegrowanego systemu informacji o nieruchomościach. Wskazano na działania legislacyjne Urzędu oraz zasady finansowania prac z zakresu modernizacji egib. Rozległość prac modernizacyjnych powinna skłaniać do szukania bardziej efektywnych technologii pomiarowych i informatycznych.

Dariusz Pręgowski (Geodeta powiatowy w powiecie warszawskim zachodnim) prezentując zagadnienia kontroli prac geodezyjnych i dokumentacji przekazywanej do zasobu wskazał na brak unormowań określających odpowiedzialność wykonawcy za dokonanie kontroli technicznej dostarczonych materiałów. Geodeci, także ci posiadający uprawnienia zawodowe, często kwestionują zasadność prowadzenia przez ośrodek kontroli i jej wyniki. Brak także ram kontroli i odpowiedzialności za nią po stronie ośrodka. Dalsze wywody odnosiły się do znaczenia gromadzonych w zasobie informacji i danych dla wielu obszarów aktywności ludzkiej oraz odpowiedzialności wykonawcy za ich jakość i wiarygodność. Wnioski kończące referat wskazywały na potrzebę „*doprecyzowania i ograniczenia zakresu kontroli przez organ prowadzący zasób*”, co powinno podnieść świadomość odpowiedzialności za jakość danych u wykonawcy prac.



Aleksander Danielski;



Kamila Modelska

Aleksander Danielski (Poznań) upominał się o „*powrót do normalności, do zwyczaju, kiedy zasób prowadzony jest przez geodetów, a nie przez ośrodek*”. Taka praktyka stanowi warunek umożliwiający przejście do budowania baz danych, których kontrolę wykona ośrodek. Referent uznał ten temat za ważny i wart zaprezentowania, bowiem jego pomijanie nie pozwoli na uzyskanie celu stawianego przez Głównego Geodetę Kraju, jakim jest funkcjonalność systemu, na który składa się ośrodek, wykonawca, powiat i gmina.

Prawo geodezyjne (w przepisach rozporządzenia z 2011 r. *o standardach ...*) stanowi, że „*Opracowanie wyników geodezyjnych pomiarów ... obejmuje utworzenie na podstawie danych pozyskanych z PZGiK oraz przetworzonych danych obserwacyjnych ... roboczej bazy danych obiektów przestrzennych. Przy tworzeniu roboczej bazy danych porównuje się wartości współrzędnych punktów granicznych ...*”.

Tempo aktualizacji jest zależne od kompletności danych w zasobie. Modyfikowanie tego co znajduje się w zasobie powinno stanowić regułę postępowania. Po stronie producentów narzędzi i oprogramowania powinna leżeć troska o takie ich przygotowanie, żeby zechciał po nie sięgać wykonawca. Właśnie to wykonawca, a nie GUGiK, powinien decydować o wyposażeniu swojego warsztatu pracy i wyborze narzędzi do tworzenia danych obiektowych. Przyjaznym wykonawcy narzędziem, według autora, jest oprogramowanie *GEO-INFO Delta*. W nim plik wymiany jest systemem informującym o tym co się zmienia w ośrodku i u wykonawcy, na obszarze zgłoszonej pracy, stanowi narzędzie dialogu i wymiany informacji między nimi.

Redakcja (mapy) jest częścią obiektu w systemie *geo-info*. Ryzyko w tym systemie pozostaje po stronie

wykonawcy, a ośrodek niczym nie ryzykuje. Ta propozycja, zdaniem autora, stanowi jedyną możliwość uzyskania zasobu zaktualizowanego w krótkim czasie.

Kamila Modelska (Politechnika Warszawska) prezentując kwestie związane z zaliczaniem podmiotów ewidencyjnych do grup rejestrowych wskazywała na proponowane zmiany, które mają „na celu doprecyzowanie zasad zaliczania gruntów do grup i podgrup rejestrowych”. Uważa się, że istnieją potencjalne możliwości wykorzystania informacji o grupach rejestrowych w procesach gospodarki nieruchomościami.



Wacław Baran, Stanisław Zaremba, Lidia Danielska;



Olga Matuk-Ucieklak

Olga Matuk-Ucieklak (Politechnika Warszawska) przedstawiła wyniki prac mających na celu ustalenie praw do działania w podziemnej przestrzeni odcinka warszawskiego metra, pomiędzy stacjami Centrum i Świętokrzyska. Badanie źródłowych informacji o przestrzeni inwestycyjnej obejmowało operat ewidencji gruntów i budynków, zapisy w księgach wieczystych, opracowania planistyczne oraz mapę zasadniczą. Zbadano też stan prawny do dysponowania przestrzenią inwestycyjną metra.

Na koniec stwierdzono, że zagospodarowanie podziemnej przestrzeni inwestycyjnej wymaga uzyskania przez inwestora praw do nieruchomości, a przestrzeń ta wymaga trójwymiarowego opisu i ujawnienia jej parametrów w operacie ewidencji gruntów i budynków.

Dyskusja

Ludmila Pietrzak zwróciła uwagę na działania podejmowane na Mazowszu, gdzie w ciągu czterech lat zdołano uporządkować stan granic działek ewidencyjnych, łącznie z ustaleniem na gruncie, za kwotę 52 milionów złotych. Zapytała zebranych co sądzą o ustalaniu przebiegu granic za pomocą metod fotogrametrycznych.



Prezes Stanisław Cegielski zamyka konferencję

Aleksander Danielski wyraził przekonanie, że dane do referatu zostały *Stanisławowi Zarembie* „podsunęte”. Co do wykorzystania metod fotogrametrycznych, to powiedział, że nie można zapominać o słabościach geometrycznych ortofotomapy. Ewidencję gruntów w Polsce trzeba było oprzeć na dwustuletniej tradycji katastru pruskiego. To krytyczne przedstawianie przez *Stanisława Zarembę* ewidencji, która korzystała z danych katastru pruskiego jest wielce krzywdzące dla Wielkopolski.

Ludmila Pietrzak uważa, że sprawozdania GUGiK zawierają nieściśle informacje.

Aleksander Danielski kontynuując przerwana wypowiedź stwierdził, że musi niepokoić zamiar tworzenia ewidencji gruntów i budynków na podstawie zobrazowań lotniczych (bo

dokładność fotogrametryczna sięga 7 cm). Trzeba głośno powiedzieć o „bardzo mizernej jakości wyników jaką dał LPIS”. W znacznej mierze był to skutek uzyskania zlecenia przez firmy, które zaproponowały najniższe ceny. Powstały materiał można uznać za „obrazek do powieszenia na ścianie”.

Wojciech Tokarski opowiada się za kontrolą dokumentów, które mają zasilać zasób, przeprowadzoną przez wykonawcę prac, „*ale brak kontroli w ośrodku promuje lichego geodetę*”.

Stanisław Cegielski zamykając dyskusję uznał za celowe rozważenie zwołania kolejnej konferencji katastralnej już w roku 2014. Na to wskazuje mnogość problemów oczekujących rozwiązania.

Jan Cegła dziękował wszystkim uczestnikom spotkań kaliskich za atmosferę sympatyczną i przyjazną. Życzył szczęśliwego powrotu do domu.

Stanisław Cegielski podziękował *Janowi Cegle* za trud zorganizowania konferencji, wysiłek i troskę o potrzeby jej uczestników.

Szesnasta konferencja katastralna w Kaliszu była także czasem świętowania geodezyjnych sympatii i przyjaźni, co znalazło mocny wyraz podczas kolacji.

Stanisław Marcin Wiliński

Konto bankowe Oddziału

Podajemy konto, na które można dokonywać wpłat na rzecz Stowarzyszenia Geodetów Polskich w Bydgoszczy, także składki członkowskie.

PKO BP I/O Centralny w Bydgoszczy 37 1020 1462 0000 7102 0126 2575

Jednocześnie pozwalamy sobie przypomnieć o wysokości członkowskiej składki, która wynosi 10 złotych. Emeryci płacą połowę tej kwoty, a studenci dwa złote na miesiąc.





**Stowarzyszenie Geodetów Polskich
w Bydgoszczy**

ZAPROSZENIE

na uroczyste spotkanie geodetów Pomorza i Kujaw

**Prezydium Stowarzyszenie Geodetów Polskich w Bydgoszczy
ma zaszczyt i przyjemność zaprosić geodetów Pomorza i Kujaw
na uroczyste spotkanie, które odbędzie się
w dniu 20 grudnia 2013 roku (piątek) o godzinie 17.00,
w kawiarni Bydgoskiego Domu Technika NOT,
w Bydgoszczy, przy ulicy Rumińskiego 6.**

*Spotykamy się po to, aby choć na chwilę zapomnieć o trudach dnia codziennego
i radować się wzajemną bliskością osób, których zajęcia nie pozwalają na częste
wzajemne kontakty osobiste. Spodziewamy się, że będzie nas liczne grono, młodych i
doświadczonych w pracy zawodowej, geodetów.*

Program wieczoru:

- *otwarcie spotkania,*
- *wystąpienia gości,*
- *łamanie się opłatkiem i śpiewanie kolęd,*
- *uroczysta kolacja,*
- *rozmowy wieczorne geodetów.*

Koszt udziału w spotkaniu wynosi 75.- (siedemdziesiąt pięć) złotych.

Wpłaty należy dokonać do dnia 10 grudnia 2013 roku.

Szczegółowych informacji można zasięgać u osób przyjmujących zgłoszenia.

we Włocławku: Krzysztof Narewski, Urszula Tomczak;

w Żninie: Anna Chmielewska; Bydgoszczy: Henryk Siuda tel. 52 584 01 44 (praca), tk. 501 042 440.

Zachęcając do skorzystania z jedynej w roku okazji, pozostaję z szacunkiem

Bydgoszcz, dnia 30 października 2013 roku

Prezes
Stowarzyszenia Geodetów Polskich
w Bydgoszczy
Bolesław Krystowczyk